

Hanna Bazhenova

## Pierwsza Konferencja Bezpieczeństwa Morza Czarnego odpowiedzią na strategiczne zagrożenia i wyzwania

W dniach 12-13 kwietnia 2023 r. w Bukareszcie, w ramach Międzynarodowej Platformy Krymskiej, odbyła się Pierwsza Konferencja Bezpieczeństwa Morza Czarnego. Jej celem było wypracowanie wspólnej wizji wobec wyzwań i zagrożeń, a także strategii zapewnienia bezpieczeństwa w regionie czarnomorskim. W wydarzeniu wzięło udział ponad 200 polityków, mężów stanu i ekspertów z ponad 50 państw. Wynikiem konferencji było podpisanie przez Ukrainę, Mołdawię i Rumunię deklaracji o współpracy, która obejmuje zagadnienia wspólnego działania w zakresie gospodarki, infrastruktury, obrony, kultury, bezpieczeństwa i integracji z UE.

**Morze rywalizacji.** Region czarnomorski od dawna znajduje się w centrum konfrontacji między Rosją a Zachodem. Ma on kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa nie tylko regionalnego, lecz również euroatlantyckiego, gdyż od Morza Czarnego zależy globalne bezpieczeństwo żywnościowe, a także procesy migracyjne z niektórych państw afrykańskich do Europy.

Aneksja Półwyspu Krymskiego w 2014 r. przekształciła go w całości w bazę wojskową i znacząco wzmocniła pozycję Rosji w basenie Morza Czarnego i Azowskiego. Po 24 lutego 2022 r. terytorium półwyspu stało się militarnym przyczółkiem, z którego dokonano ataku na południową Ukrainę. Warto wspomnieć, że 31 czerwca 2022 r. Rosja przyjęła nową doktrynę morską, przewidującą zwiększenie roli marynarki wojennej w regionie azowsko-czarnomorskim oraz zawierającą plany budowy w Sewastopolu, Feodosji i Kerczu okrętów wojennych o dużym tonażu. Już 7 grudnia, na posiedzeniu rosyjskiej Rady ds. Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego i Praw Człowieka, prezydent Władimir Putin po raz pierwszy nazwał Morze Azowskie „wewnętrzny morzem Federacji Rosyjskiej” i powtórzył to 21 lutego 2023 r. w swoim orędziu do Zgromadzenia Federalnego. Dodał również, że państwo zamierza „rozwinąć porty Morza Czarnego i Azowskiego”.

W rzeczywistości Rosja monitoruje obecnie sytuację w tym regionie pod powierzchnią i na powierzchni morza (za pomocą stacji radiolokacyjnych, przekaźników umieszczonych w górach oraz urządzeń o podwójnym przeznaczeniu, obsługujących podwodne rurociągi) przede wszystkim po to, aby śledzić działania Rumunii i Bułgarii. Poczynania te stanowią poważne zagrożenia dla wspólnoty euroatlantyckiej. Obecnie Turcja jest jednym z najbardziej wpływowych państw w regionie Morza Czarnego, które może przeciwstawiać się Federacji Rosyjskiej. Jednak kraj ten, który kontroluje ruch statków przez cieśniny Bosfor i Dardanele, przyjmuje dwuznaczną oraz neutralną postawę wobec Rosji. Pierwsza Konferencja Bezpieczeństwa Morza Czarnego miała na celu wypracowanie wspólnej i skutecznej strategii zapewnienia bezpieczeństwa w tym regionie.

**Pierwszy dzień konferencji.** W pierwszym dniu eksperci z państw członkowskich Platformy Krymskiej (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 437](#); [„Komentarze IEŚ”, nr 682](#); [„Komentarze IEŚ”, nr 718](#)) dyskutowali o wielowymiarowym wpływie wojny na sytuację bezpieczeństwa w regionie azowsko-czarnomorskim oraz o licznych naruszeniach międzynarodowego prawa morskiego dokonanych przez Rosję. Uczestnicy zwrócili szczególną uwagę na wyzwania, jakie dla regionalnego i globalnego systemu bezpieczeństwa stanowią cyberwojny i wojny informacyjne prowadzone przez Moskwę. Ponadto zaprezentowano wyniki badania „Wizja pokojowego, bezpiecznego i kwitnącego regionu czarnomorskiego”, w którym przedstawiono perspektywę odblokowania regionu oraz kompleksowe działania na rzecz przywrócenia bezpieczeństwa na Morzu Czarnym. Wśród kluczowych rekomendacji ekspertów znalazły się:

- fizyczne wyzwolenie Krymu i innych terenów okupowanych;

- opracowanie zintegrowanych strategii morskich UE i NATO;
- rotacyjna obecność okrętów wojennych i samolotów USA i NATO na Morzu Czarnym;
- poparcie NATO dla utworzenia Wspólnego Wielonarodowego Sztabu, odpowiedzialnego za szkolenie, planowanie i koordynację wszystkich działań wojskowych państw członkowskich i partnerów w regionie czarnomorskim;
- utworzenie wspólnej platformy wojskowo-morskiej na Morzu Czarnym do regularnego patrolowania, które gwarantowałyby bezpieczeństwo żeglugi zgodnie z prawem międzynarodowym;
- ochrona linii komunikacyjnych, powołanie koalicji do rozminowywania;
- wzmocnienie kontroli statków, mogących przewozić broń i zrabowane na Ukrainie zboże oraz inne artykuły;
- stworzenie zintegrowanego systemu obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej czarnomorskich państw NATO (wzmocniłoby to ochronę rumuńskich baz marynarki wojennej i portów ukraińskich, a także zapewniło bezpieczeństwo Mołdawii);
- opracowanie rekomendacji dotyczących sankcji wobec Rosji.

Badanie to i rekomendacje ekspertów stały się podstawą do dalszej dyskusji podczas konferencji.

**Drugi dzień konferencji.** Podczas drugiego dnia, rozpoczętego od wystąpień przewodniczących Ministerstw Obrony i Spraw Zagranicznych Rumunii i Ukrainy, odbyły się trzy panele dyskusyjne pt.: „Wyciągnięte wnioski: pełnoskalowa inwazja Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, jej wielowymiarowe skutki i wnioski dla demokratycznego świata”, „Plan na dziś: natychmiastowa reakcja na aktualne zagrożenia i wyzwania w regionie czarnomorskim” i „Przyszła konfiguracja: jaka jest przyszłość bezpieczeństwa regionalnego na Morzu Czarnym i Azowskim? W kierunku euroatlantyckiej strategii na rzecz stabilnego, bezpiecznego i kwitnącego regionu”. We wszystkich panelach uczestniczyli ministrowie spraw zagranicznych i obrony, ambasadorowie i politycy z państw członkowskich Platformy Krymskiej, a także szefowie NATO, Rady Europy, GUAM i OBWE.

Minister spraw zagranicznych Ukrainy Dmytro Kułeba wygłosił przemówienie, podkreślając, że strategia Rosji na Morzu Czarnym zawsze była „agresywna, rewanżystowska i barbarzyńska”. Rosja działała, gdy Zachód się wahał, zamykając drzwi NATO dla Ukrainy i Gruzji w 2008 r. Minister za jedyną możliwą opcję bezpieczeństwa uznał przekształcenie Morza Czarnego w wewnętrzne morze NATO, na wzór Morza Bałtyckiego. Podkreślił też, że lipcowy szczyt NATO w Wilnie jest okazją do naprawienia błędów przeszłości i podjęcia zdecydowanych kroków w kierunku członkostwa Ukrainy w Sojuszu, co będzie najsukuczniejszą strategią przeciwdziałania rosyjskiej agresji.

Wystąpienia na konferencji potwierdziły jedność i determinację sojuszników oraz partnerów Ukrainy w kwestii udzielenia tak dużego wsparcia, jak będzie to potrzebne (podobne hasła padały też podczas Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa w lutym 2023 r.; zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 818](#)). W czasie posiedzeń nie wyrażono publicznie przeciwstawnych opinii. Minister obrony Ukrainy Ołeksij Reznikow wezwał uczestników do przejrzenia najważniejszych aspektów bezpieczeństwa regionalnego.

Pierwszy krok w tym kierunku uczyniono na konferencji, podczas której odbyło się drugie ministerialne spotkanie trójstronne Ukrainy, Rumunii i Mołdawii, poświęcone zagadnieniom bezpieczeństwa regionalnego i współpracy wojskowo-technicznej. Pierwsze spotkanie ministrów spraw zagranicznych i energii tych państw, zainicjowane przez D. Kułebę, odbyło się w Odessie 15 września 2022 r.

**Wspólna deklaracja.** Ministrowie spraw zagranicznych i obrony Ukrainy, Rumunii i Mołdawii podpisali pierwszą wspólną deklarację, obejmującą współpracę w dziedzinie gospodarki, infrastruktury, obrony, kultury, bezpieczeństwa oraz integracji Ukrainy i Mołdawii z UE. W dokumencie stwierdzono, że państwa te mają podobne problemy bezpieczeństwa i są w równym stopniu zainteresowane przywróceniem pokoju w regionie czarnomorskim. Wyraziły one gotowość do ścisłej współpracy w celu wzmocnienia zdolności do przeciwdziałania rosyjskiej propagandzie i budowania odporności społeczeństw, m.in. na dezinformację.

Strony podkreśliły zaangażowanie na rzecz suwerenności, integralności terytorialnej i niezależności Mołdawii i Ukrainy w ich uznanych przez społeczność międzynarodową granicach, w tym na wodach terytorialnych. Morze Czarne uznano ponadto za obszar o strategicznym znaczeniu dla bezpieczeństwa kontynentu europejskiego i regionu euroatlantyckiego.

Rumunia i Mołdawia potwierdziły też gotowość do wsparcia inicjatywy Ukrainy na rzecz kompleksowego, sprawiedliwego i trwałego pokoju, wyrażając poparcie dla „formuły pokoju” prezydenta W. Zełenskigo oraz zobowiązanie do aktywnej współpracy z Ukrainą w celu jej realizacji. Ustalono, że kolejna runda rozmów trójstronnych na szczeblu ministrów spraw zagranicznych odbędzie się z udziałem ministrów energii i infrastruktury.

**Wnioski.** Agresja militarna Rosji na Ukrainę ostatecznie zniszczyła system bezpieczeństwa w regionie azowsko-czarnomorskim. Konferencja w Bukareszcie była próbą określenia skutecznych instrumentów w odpowiedzi na te wyzwania. Oczywiście jest, że przyszłość systemu bezpieczeństwa w regionie azowsko-czarnomorskim – oraz całego Śródziemnomorza – zależy od wyniku trwającej wojny. Kluczem do odblokowania Morza Czarnego oraz długotrwałego pokoju jest całkowita deokupacja i demilitaryzacja Krymu, a także przywrócenie prymatu prawa międzynarodowego na całym terytorium Ukrainy oraz demilitaryzacja regionu czarnomorskiego. W przeciwnym razie, jeśli Rosja pozostanie agresywnym graczem, jedynym wyjściem dla państw tego regionu jest rozbudowa potencjału ich sił morskich. Celem zapewnienia bezpieczeństwa państw Sojuszu na Morzu Czarnym jest wzmocnienie wpływu NATO jako organizacji międzynarodowej i jej państw członkowskich w tym regionie m.in. poprzez zapewnienie dominacji Sojuszu na Morzu Czarnym oraz rozszerzenie tej organizacji o nowych członków: Mołdawię, Ukrainę i ewentualnie Gruzję.

Pierwsza Konferencja Bezpieczeństwa Morza Czarnego przypominała społeczności międzynarodowej o Platformie Krymskiej, a także pokazała, że Ukraina ma własną wizję przyszłości regionu czarnomorskiego. Należy podkreślić, że kierownictwo tego państwa jest otwarte na dialog z innymi państwami czarnomorskimi. Wyrazem tego było podpisanie wspólnej deklaracji o współpracy pomiędzy Ukrainą, Mołdawią i Rumunią, co jest ważne w kontekście eurointegracji i wzmocnienia bezpieczeństwa regionu.